

Mała scena, wielcy aktorzy

Data publikacji: 5.03.2023 20:00

Wyrazić siebie można w przeróżny sposób – obrazem, wierszem, rzeźbą... jednak w aktorstwie trzeba zaangażować całego siebie. Wiedzą to uczestnicy warsztatów, które organizowane są dla najmłodszych adeptów sztuki teatralnej w Miejskim Centrum Kultury „Integrator” w Skoczowie.

Spektakl "Zorro" fot. MCK "Integrator"

Niedawno miała miejsce premiera spektaklu – „Zorro, czyli małe jest wielkie”. To przedstawienie wieńczące pierwszy semestr warsztatów teatralnych realizowanych w Miejskim Centrum Kultury „Integrator” w Skoczowie. – **Współpracujemy od 5 lat. Uczestnicy warsztatów są na scenie niesamowici. Warsztaty teatralne to przede wszystkim wspaniałe narzędzie edukacyjne, które uczy otwartości na świat. Udział w zajęciach to interesująca przygoda dla dzieci oraz szansa na rozwój wielu umiejętności, które przełożą się na zaradność i otwartość w późniejszym życiu. Spektakle teatralne reżyserowane przez Wiesławę Herman i zaprezentowane z udziałem młodych aktorów nie raz zachwyciły widzów. Wszystko wskazuje na to, że przed nami kolejne zabawne i emocjonujące widowiska, na które już dziś zaprasza Miejskie Centrum Kultury „Integrator” – opisuje Julia Raszka, szefowa MCK „Integrator”.**

Warsztaty teatralne organizowane w Miejskim Centrum Kultury „Integrator” w Skoczowie to wymarzone miejsce dla dzieci i młodzieży, które z natury mają silną potrzebę wyrażania siebie oraz niezwykłą lekkość w fantazjowaniu. Od lat prowadzi je Wiesława Herman, która szybko zdobyła zaufanie i sympatię swoich uczniów, a zrealizowane przez nią dotąd spektakle teatralne z udziałem młodych aktorów przyciągnęły wielu widzów.

A po co dzieciom teatr? - **Myślę, że po to samo, czym dla ludzi muzyka, śpiew, zabawa, radość tworzenia. W repertuarze teatru dziecięcego nie stawiam na sztuki ambitne i trudne. Każda niesie jednak jakieś przesłanie, uwrażliwia na ważny temat, jakim jest np. akceptacja drugiego człowieka, dzielenie się, współczucie, czy okazywanie pomocy. Sztuka jest wspaniałym narzędziem w procesie wychowawczym. Nieważne, jaki jest jej 'kaliber'. Zaczynamy od rzeczy prostych, takich jak bajka, baśń, przedstawienie, film, a kończymy na przekazaniu miłości do książek, obrazów, rzeźby, muzyki. Warsztaty teatralne są po to, by przekazywać takie wartości** - podkreśla Wiesława Herman prowadząca warsztaty przy MCK.

To nie tylko odgrywanie roli. To proces, który jest bardzo ważny w otaczającym nas świecie. - **Najważniejszym etapem pracy jest proces tworzenia przedstawienia, który daje ogromną frajdę. Współtworzenie spektaklu z grupą jest często zabawne, ciekawe i ekscytujące, dla każdej ze stron. Przede wszystkim, zależy mi na tym, by dzieciaki widziały, że są inne, ciekawsze formy spędzania wolnego czasu, poza „gapieniem się” w ekran smartfonu, czy komputera. Uczymy je współdziałania w grupie, tolerancji, okazywania sobie empatii, wsparcia oraz - co okazuje się ostatnio najtrudniejsze - rozmowy. To przykre doświadczenie towarzyszy mi od kilku lat. Dzieci nie potrafią rozmawiać, rozwiązywać problemów, tworzyć swoich teorii na temat postawionego zagadnienia. To chciałabym zmienić. Fakt wspólnej realizacji scenariusza daje już pewne nadzieje na przyszłość** - dodaje.

W ostatnim przedstawieniu udział wzięli: Anna Arutiunian, Berenika Burska, Wiktoria Danecka, Zuzanna Graff, Julita Pytel, Maja Staniek, Alicja Wilk. Charakterystacją i scenografią zajęły się Monika Rakowska – Kubik i Maria Arushanyan.

- Zapraszamy do udziału w warsztatach kolejne młode talenty, kto nie miał okazji zobaczyć występu na żywo może obejrzeć retransmisję, planujemy jej premierę w czasie Wielkanocy w naszych kanałach w mediach społecznościowych – dodaje Julia Raszka, szefowa MCK.

KOD